

(1793)

Nro.

200.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 28go Listopada 1794.

Gazety CXCIII.

ANGLIA.

Przybyli z *Korsyki* deputowani, którzy formalnie Kołowi ofiarować mają Koronę owej wyspy, byli dnia 23. Października J. K. Mci prezentowani.

Od czasu utracenia fortecy *Herzogenbush* jeszcze jest większy zbieg Francuzkich i Hollenderskich emigrantów na statkach pocztowych, iak pierwey, i twerdzą, że Rząd na naleganie tym koń-

ceiu

cem z *Hollandyi* do Londynu przybyłego Barona *Davidson* przedsięwznie ściślejsze środki dla wstrzymania dalszych kroków nieprzyjacielskich w *Hollandyi*. Wielkie przeto korpus się ściaga i gotuje się równie, iak i korpus Grafa *Moir*a 8,000. ludzi mającego do żeglugi, do którey i Półk emigrantów Grafa *Hervilly* ostatniego tylko rozkazu potrzebuie.

Dnia 21. Października na powszechném zgromadzeniu w domu kupieckim Indyi wschodney uchwalono adreśs do Króla imieniem kompanii ofiarujący mu 3. Reymenta na poparcie wojny. Sprzeciwiali się i tu nieprzyjaciele Ministrów mówiąc: że niesprawiedliwą iest rzeczą, iż kompania mieszczą się do Politycznych interesów, że iey finanse tego niedozwalają, iako się okazuje z ceny nizkicy iey akcyów, tudzież, że wystawienie kilku Reymentów iest małą podporą &c. Prawnik atoli *Watson* tém żywiey mówił za adreśsem. Mówił on między innemi: że terazniejszy Francuzkie systema iest iednym z nieopisanych zwierzy dzikich, i pytanie ażali *Anglicy* mogą się za nim upędzać? albo nie? nie może być rzeczą parcyalną. *Watson* i inni iednym to-

tonem z nim mówiący przezwyciężyli, i tak adres był uchwalony.

Nadworna gazeta Londyńska pod 27 Października zawiera w sobie następujący List Xięcia *d'York* pisany do Sekretarza Stanu *P. Dundas* z głównej kwatery Niemwegen dnia 20. Października.

Wczoray z rana attakował nieprzyjaciół całą linię forpocztów mego prawego skrzydła, a naybardziej przy *Dru-ten*, które stanowisko było bronione od 37 Reymentu i przy *Apoltbern*, gdzie konfysztował letki batalion Xięcia de *Roban*. Nic nie mogło pòyść w porównanie z mężstwem, z którem się te broniły, lecz gdy na koniec stanowisko 37 Reymentu było odebrane, był więc przy muszony kommandant tegoż Major *Ho-pe* przez groblę rzeki *Wael* reysterować się, co uskutecznił bez trudności na czas nieiaki; lecz gdy się nieszczęsnym i błędnym sposobem korpus kawaleryi nieprzyjacielskiej za huzarów Xięcia de *Roban* poczytane zbliżyło, i opanowało groblę, która na reysteradę piachocie służyć miała, a tak toż naszą piechotę odparło; z żalem wyznać muszę, że bar-
dzo

dzo znaczną poniosła stratę. Ponieważ ów Reymment znajdował się na forpocz-
tach; dla tego dokładych iefzcze o stra-
cie nie mam doniesień, dowiaduję się ie-
dnak, że 3. Kapitanów, 4. Poruczników
z Kwatermistrzem dostało się w nieprzy-
jacielską niewolę, i 3. było ranionych.

Wszyscy ieńcy od wzięci zgadzają
się na to, że nieprzyjaciel w 30,000 prze-
szedł rzekę *Moze*. Dowiedziałem się tak-
że: że przez tę rzekę znaczne korpus nie-
przyjacielskie między *Rüremunde* i *Ven-
loo* przeszło, zbliża się ku lewemu skrzy-
dłu, i już *Klinię* opanowało.

A że moim zamiarem nie było ni-
gdy w terażnieyszey moiey pozycyi sta-
czać potyczkę, którą dla tego tylko
utrzymał, abym w komunikacyi został
z fortecą *Grave* i załonił robotę dla ufor-
tyfikowania wspomnioney fortecy przed-
sięwziętą, dla tego rozkazałem przeysć
w tych okolicznościach za rzekę *Wael*,
i opanować różne wioski na stanowiska,
które już były popisane, zostawiłem zaś
Jenerała *Walmoden* z iednem korpusem
dla załonięcia miasta. Część iedna woy-
ska zaczęła marsz wczoray w wieczor,

(1597)

a reszta tego rana bez przeszkód nieprzy-
iacielskich. „

Podpisano *Fryderyk*.

Dnia 29. Października w wieczór
Xiaże *Ernest* w asyſtencyi Markiſa de
Bouille i Półkownika *Helop* popłynął do
Hollandyi z *Margate*, gdy wyſłane fre-
gatty na rozpędzenie czatujących okrę-
tów *Francuzkich* powróciwszy opowie-
działy, że nigdzie okrętów nieprzyja-
cielskich nie odkryły.

NIEMCY.

Z Wefel dnia 5. Liſtopada.

Kolumna *Francuzka* ſtojąca przy
Nimwegen pod kommendą *Jenerała Sou-*
lain nie ma w ſobie zawierać więcej iak
10,000. ludzi. Główna kwatera iego ieſt
w *Cranenburg* *Francuzi* wzmacniają ſię
przy grobli rzeki *Oyer*, od której nie
można ich było odeprzeć. Mało w pra-
wdzie mają armat, ależ oczekują na te,
których używano przy dobytciu fortecy
Venloo. Spodziewano ſię tu, że 25,000
Auſtryackiego woyska pod *Jenerałem*
Wer.

Werszeck, które nad dół koło Renu pomaszerowało, złączywszy się z *Angielską i Hollenderską* armią, albo będzie zaścianać Hollenderskie granice, alboteż atakować nieprzyjaciela, lecz widzą teraz powracającą nazad mocną Dywizyę tego woyska, a druga tegoż dywizya, która już była przeszła iedne koryto Renu przy *Pandern*, podobnież nazad w tę okolicę maszeruie.

W Xięstwie *Kliwii* bardzo się Francuzi wzmacniają dla otoczenia ściśleyszego miasto *Nimwegen*.

HOLLANDYA.

Podług relacyi z *Hagi* aż do 1. Listopada siągających Francuzi od dnia 19. usiłowali fortecę *Nimwegen* po nabytych tam korzyściach nad Anglikami ze wszystkich stron otoczyć, i przypuścili do niej liczne ataki, a lubo byli odparci, nie przestawali iednak od przedsięwzięcia swego, i przez *Cranenburg* chcieli przeysć przez rzekę *Waal*.

Po przymuszeniu do poddania się fortecy *Venloo* pociągnęli do siebie
ar-

armię obleżenia i artylleryę, a tak gotowali się do przypuszczenia nowego ataku. Konfytuał oni w linii *Upbergen*, a główną kwaterę mają w *Hülßen*, Xiążę *Sztatuder* sam udał się był z *Arnheim* do *Nimwegen*, gdzie się dnia 29. Jen. *Clerfayt*, i Xiążę d *York* znaydował. Potém wzmocniono Garnizon woyskiem i artylleryą. Wiele *Hollenderskiego* woyska komenderowano do *Zütphen* i *Arnheim*. Okolice koło *Naarden* i *Amersfort* oblewają się wodą, i wszędzie teraz zalania mają dobry skutek dla dżdżu obfitego. Morze południome tak zwane okryte jest uzbroionemi statkami. Przez wszystkie te śródki spodziewają się załłonić *Hollandyę* od dalszego wtargnienia nieprzyjacielskiego.

Doniesienia pod 5, t m. zapewniają, że zawczesne poddanie się fortecy *Venloo* udaremniło zamiar woysk skombinowanych odśiecz *Mastrychtu*, dla tego więc posiłki na to oznaczone woyska C. Królewskiego, które były za *Ren* przeszły, powróciły nazad. Tym czasem Xiążę *Brunswicki* przybył do główney kwatery *Arnheim*, i obiał komendę nad woyskiem *Angielsko-Hollenderskiem*

For-

(1600)

Forteca *Breda* od znacznego nieprzyacielskiego woyska iest otoczona, i bombardowanie iey iuż się zaczęło.

Z Amsterdamu dnia 50. Października.

Pensjonarz miasta *Visser* razem z niektórymi innemi niespokojnymi głowami iest areztowany. To było powodem pospólstwu do uczynienia zamieszania, które iednak przez mieyskich żołnierzy i kawaleryę zostało uśmierzone.

Przed kilką dniami Francuzi kufili się znowu o odebranie zamku *St. Andries*, lecz zostali odparci

Obawinią się naybardziej, aby się Francuzi ku *Vannerden* nie ściagnęli i nie przeszli przez rzekę *Yssel*, a tak nie wdarli się do Hrabstwa *Zütphen*, tym końcem woyska konfystuiące w *Fryzyi* (*Hollenderskie*) tam się ściągają.
